

Marcin Rola też wygrał w WSA z ABW

16 maja 2023

Marcin Rola też wygrał z ABW. Podobnie jak w przypadku wyroku ws. blokowania portalu WolneMedia.net, sąd uznał, że blokowanie treści internetowych, czyli cenzura prewencyjna, łamie „Konstytucję”.

ABW zablokowało dwa portale „wRealu24” w maju 2022 roku. Chodzi o wRealu24.tv, na którym transmitowano programy telewizyjne, oraz wRealu24.pl, na którym zaczęły pojawiać się treści pisane. Ten drugi portal dopiero raczkował.

Dlaczego zastosowano cenzurę prewencyjną? Tego oczywiście nie wiadomo. ABW nie raczy dostarczać żadnych decyzji na piśmie, w których chociażby zakomunikowałoby o podjętych krokach. Ot, wyłącza dostęp do strony, dostęp do informacji, z dnia na dzień bez podania przyczyny.

Marcin Rola, redaktor naczelny „wRealu24”, poinformował teraz o zwycięstwie z ABW przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie. Cała procedura zajęła więc rok. Czy to koniec łamania „Konstytucji” w postaci cenzury prewencyjnej, pokażą najbliższe dni, ale światło w tunelu świeci coraz jaśniejszym blaskiem. „Sąd stwierdził bezskuteczność ws. nielegalnej blokady stron wRealu24.tv i wRealu24.pl” – poinformował Rola na „Twitterze”. I przytoczył fragment uzasadnienia sądu: „Należy zatem stwierdzić, iż wskazywane przez organ pisma nie odzwierciedlają treści przekazów portali prasowych ani nie zawierają uzasadnienia konieczności uznania ich za niebezpieczne. W konsekwencji należy stwierdzić, iż podjęta czynność Szefa ABW, co do której nie wykazano przesłanek przewidzianych w art. 180 ust. 1 p.t., narusza przepisy art. 54 i 64 Konstytucji RP”. Wyrok zapadł już w lutym, ale dopiero teraz sąd przedstawił jego uzasadnienie.

Rola przypomina, jak wyglądały kulisy zablokowania portali. A wyglądały dokładnie tak, jak w przypadku blokady i cenzury prewencyjnej innych portali (np. WolneMedia.net, NCzas.com). „Spółce nigdy nie doręczono żadnej decyzji administracyjnej, ani nie informowano o czynnościach. W toku postępowania przed sądem – nie doręczono nawet odpowiedzi na skargę, a mimo to udało nam się wygrać...” – pisze Rola. Zapowiedział także pozwanie Skarbu Państwa za straty finansowe spowodowane nielegalnymi działaniami ABW. Oceniał ponadto, że „sama sprawa przypominała »Proces« Franza Kafki”.

Do sprawy na „Twitterze” odniósł się także redaktor naczelny NCzas.com Tomasz Sommer. „Rządzą nami stalińscy. Oto fragment uzasadnienia WSA, które uznało za oczywiście bezprawne blokowanie stron »wRealu24« przez ABW. Bezpieczniacy z ABW zamknęli jedną ze stron, bo im się nie podobały teksty, a drugą... bo... prowadziły ją te same osoby. Rozumiecie? To już nie jest nawet cenzura prewencyjna. To jest próba knebłowania dziennikarzy” – napisał Sommer, dodając cytát fragmentu wyroku: „Zablokowanie drugiej ze stron internetowych: [...] jest z kolei konieczne z uwagi powiązanie personalne tych stron rodzące ryzyko, że przekaz treści zablokowanych na pierwszej ze stron, będzie się odbywał za pośrednictwem drugiej z nich”.

Mimo zwycięstwa w sądzie strony wRealu24.tv i wRealu24.pl nadal są blokowane.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Trzy miesiące czekania na pisemne uzasadnienie wyroku? Wyrok ws. „wRealu24” wygląda na razie na nieprawomocny. ABW od dnia wyroku w lutym nie odblokowała stron Marcina Roli, co sugeruje, że najprawdopodobniej służba ta odwoła się do NSA (ma na to 7 dni od otrzymania wyroku na piśmie), aby wydłużyć blokadę najdłużej jak się da. Choć jutro miną 3 tygodnie od

wyroku WSA ws. blokady portalu WolneMedia.net, nadal nie otrzymałem wyroku na piśmie. Nasza sytuacja jest o tyle lepsza, że pod koniec lipca udało się nasz portal odblokować.